

Jutro w Kościele OO. *Bonifratrów*, uroczyscie obchodzony będzie Odpust Śgo JANA BOŻEGO.

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓL: POLSKIEGO.  
Warszawa, dnia 22 Lutego (6 Marca) 1849 r. —

I. Przez Rozkazy Jego Cesarskiej MOŚCI do Zarządu Cywilnego. *W Petersburgu, d. 3 Lutego 1849 r.* Uwolniony od służby, na własną prośbę: *Remisarz Policji Wyk: M. Warszawy, Asesor Koleg: Duszyński*, z pozwoleniem noszenia munduru do jego dotychczasowego urzędu przywiązanego. — II. Przez Połanowienia Rady Administracyjnej. *W Wydziale Komisji R. S. W. i D.* Otrzymują urlopy: *Dyrektor Wydziału Przemysłu i Kunsztów w Kom: R. S. W. i D., Rzeczyw: Radca Stanu Bończa-Brujewicz*, na dni 28 do Gub: Warszawskiej; *Dozorca Szluzy na Kanale Augustowsk: Tomasz Pojawski*, na dni 26 do Gub: Mińskiej; i *Burmistrz M. Chodcza* w Gub: Warszawsk:; *Wawrzyniec Szalkowski*, na dni 25 do M. Bydgoszczy w Prusach, dla załatwienia interesów familijnych. — *W Wydziale Komisji Rząd: Przychodów i Skarbu.* Otrzymują urlopy: *Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Komisji R. P. i Skarbu, kierujący służbą celną na zachodniej granicy Królestwa, Radca Honorowy Fiorentini*, na dni 28. do M. Krakowa, i *Dozorca warsztatu topielni metalów w Mennicy Warszawskiej, Wincenty Roszkowski*, na dni 28 do M. Poznania, dla załatwienia interesów familijnych. *W Okręgu Naukowym Warszawskim.* Otrzymują urlopy: *Nauczyciel Szkoły sztuk pięknych w Warszawie, Marcin Zalewski*, na dni 28 do miasta Kijowa, i *Nauczyciel śpiewu w Warszawskiej Szkole Rabinów, Jan-Jerzy Gukkel*, na dni 10 do Wrocławia, dla załatwienia interesów familijnych. (D. n.)

*Rząd Gubernjalny Warszawski*, podał do wiadomości przez Dziennik Urzędowy Gubernjalny Nro 10, 11 i 12 z r. b., że Rada Administracyjna Królestwa, chcąc ułatwić mieszkańcom opłatę podatków Skarbowych, w znacznej części do uiszczenia, w racie marcowej r. b. przypadających, zezwolić raczyła na przyspieszenie terminu zapłaty, za dostawione przez nich w r. b. dla Wojska produkta, mieć chcąc: ażeby zapłata pomieniona następowała już od włączenie miesiąca Marca r. b. w sposobie kompensaty w podatkach. — Zawiadomił również strony interesowane, że obowiązkiem obliczenia należności za ten produkt, i zarządzania kompensat, na Naczelników Powiatowych włożony został; każdy więc z posiadaczy kwitów magazynowych, od obecnej już chwili zgłaszać się może do Biura Naczelnika właściwego Powiatu, w którym są położone dobra dostawę czyniące, gdzie bez najmniejszej zwłoki, należność do kompensaty, asygnowaną mieć będzie.

*Dyrektor Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem.* — Stosownie do Reskryptu Jego Xiążęcej Mości NAMIESTNIKA Królestwa, z d. <sup>15/27</sup> Lutego r. b., ogiery angielskie czystej krwi, ze stada Janowskiego: *Chester, Wallas, Plumber, Redkar, Bullion* i *Northendent*, będą mogły być w r. b. na stacji głównej Janów, aż do dnia 1go Lipca, użyte do pokrywania klacz przywatnych, za opłatą po rubli sr. 10. Kto zatem korzystać z takiego pozwolenia zechce, z klaczami swemi do Janowa przybyć winien. — Z upoważnienia Referendarza Stanu, Naczelnik Biura, *Welinowicz*.

Ponowione zostało rozporządzenie JW. Warszawsk: Ober-Policmajstra, w przedmiocie oczyszczania drzew owocowych z robactwa.

Biuro Warszawsk: Ober-Policmajstra wezwało wszystkich właścicieli dorożek, remiz i omnibusów, wysyłanych na najem w tutejszem mieście, aby najdalej do d. <sup>7/10</sup> b. m. włącznie, zgłosili się po nowe numera i konsensa na r. b., i wnieśli od tego procederu opłatę do Kassy miejskiej.

Apolonia *Hermann*, córka b. Kasjera m. Warszawy, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskana Matka wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację Jej zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, jutro o godz: 4ej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Franciszka z Mengeweinów *Lehmann*, wdowa, przeżywszy lat 85, i doczekawszy się liczne rodzeństwa dzieci, wnuków i prawnuków, onegdaj zakończyła doczesne życie. W smutku pogrążona Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej ciała jutro o godz: 3<sup>1/2</sup> po południu, z Kaplicy przy ulicy Karmelickiej, na smętarz Ewangelicki.

Smutoa dla Krewnych i Przyjaciół doszła tu wiadomość, że d. 21go Lutego r. b., zakończył życie w Łęczycy po długiej chorobie, w wieku lat 49, ś. p. Wojciech *Paluszkiewicz*, Obywatel i Kasjer Magistratu miejscowego, pogrążywszy w ciężkiej żałobie Żonę i 5ro nieletnich dzieci. (G. C.)

Anna *Jabłonowska*, córka ś. p. Piotra *Jabłonowskiego*, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej, po przeżyciu lat 18, w dniu 16 z. m. zakończyła w mieście Radomiu doczesne życie.

Dnia 9go b. m. uważano w tutejszem Obserwatorium Astronomicznem *Zaćmienie księżycy cząstkowe*. Początek zaćmienia nastąpił o go: 0 m. 50 sek: 20 po północy. Góra *Kepler* zaczęła w cień wchodzić o g. 1 m. 21 sek: 26. Góra *Arystarch* o g. 1 m. 23 sek: 13. Góra *Manilius* cała w cieniu o g. 1 m. 46 sek: 15. Środek zaćmienia nastąpił o g. 2 m. 20; koniec o g. 3 m. 50 po północy. Wielkość zaćmienia dochodziła 9 cali

czyli trzy czwarte średnicy księżyca. O godz: 1 m. 45 część zaćmiona tarczy, zaczęła od dołu przybierać barwę ciemno-czerwoną. Podczas tego zjawiska uważano także zakrycie gwiazdy 82 *Lwa* przez tarczę zaćmioną księżyca, o g. 2 m. 46 sek. 34 po północy. Stan Nieba był niezupełnie pogodny, chmury bowiem przechodziły, i chwilowo księżyc zaślaniały. Termometr pokazywał przeszło pół stopnia R. niżej zera; Barometr stał wysoko na 27 cali 3,56 linij par.— *J. B.*

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł drugi tom dzieła: *Pamiętniki Chatobrjanda*; tom 3 kończący Iszy oddział, jest już pod prasą. Cena tego oddziału zł. 10; całe dzieło składać się będzie z 3ch oddziałów i tomów 10.

Onegdaj w jednym domu podczas gry w prefiransa, *ktos* po zadeklarowaniu już gry z ręki na *siedm bez atu*, czy to przez zapomnienie, czy przez nieostrożność, podejrzwał *talon*. Ztąd powstała kwestja, czy zadeklarowana gra jest ważną, lub nie? Po długich dyskusjach, jeden z obecnych rozstrzygnął: aby ze względu na naturę płci, do której osoba ćwikująca należała, grę jej na ten raz uznać za ważną, zaś dla przykładu, całą wygranę jaka się po skończeniu okaże, przecznać za cel dobroczynny. Otrzymane więc zł. 1 gr. 3, przesyła się *Redakcji Kurjera* do jej rozrządzenia. (Redakcja dołączyła tę kwotę do ofiar dla Tow. Warsz. Dobroczynności.)

*Pleść duby smalone*, albo jak to mówią, *koszałki opałki*, to niewielka załuga; ale pleść na prawdę wytworne *koszyki*, to cokolwiek większa sztuka. Chcemy tu mówić o tych wyrobach, któremi przemysłni nasi koszykarze, często gęsto, przyozdabiają nam trotoary. Komuż bowiem nieznanne owe parawany, podstawy do kwiatów i krzesła, od kilku lat prawie w tak powszechnym będące użytku. Owoż, zbiór tych sprzętów powiększony teraz został koszykami różnego kształtu i kalibru, stołeczkami pod nogi, szafeczkami w rodzaju nieoszlonych serwantek, i t. p. Każdy z tych wyrobów, w najgustowniejszym nawet salonie, może dla siebie znaleźć skromny kącik i bynajmniej nie ubliży dziełom naszych mistrzów, celujących w stolarstwie. W tak więc drobnej na pozór rzeczy jak jest koszykarstwo, widać jednak wielki postęp, zwłaszcza gdy z gustem i misternością starano się także połączyć wygodę.

Nowomodne czepeczki damskie, zwane są *koperta*; *koperty* takie budują się z bładyny i kwiatków.

Nakładem Składu nót muzycznych *J. Bernstejna*, przy ulicy Miodowej wprost XX. Kapucynów, wyszły *Walce*, p. t. *Walce Michaliny*, skomponowane na pianof: i ofiarowane *W. Pannie Michalinie Lutostańskiej*, przez *Karola de Carmantrañt*. Cena exempl: zł. 2.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. dają rs. 14 k. 57 (zł. 97 gr. 4); wartość kuponu k. 12<sup>5</sup>/<sub>100</sub>.—

Za Imperjały Rossyjskie, żądają rubli sr. 5 kop. 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (złp. 35 gr. 3).

Amatorowie sceny dramatycznej w *Łomży*, po odegraniu już 2ch reprezentacji na korzysć Szpitala miejscowego, które z największym zadowoleniem przez licznie zgromadzonych przyjętemi zostały, poświęca podobnemuż celowi zdadności swoje dobre mi wywołane chęciami w dwóch jeszcze, w dniach 15 i 29go b. m. dać się mających reprezentacjach. Nim obszerniejszy tego poświęcenia się dla ludzkości, nastąpi opis, dziś biedni składają im jako i Amatorom muzyki, którzy przestanki w sztukach niepospolitym swoim przyozdabiają talentem, najczulszą wdzięczność.

Z *Petersburga*.— Ukazem Najwyższym z dnia 1go Grud: r.z. zwinięte zostało *Towarzystwo akcyjne*, mające na celu rozprzestrzenienie czynności w fabryce wyrobów z wełny czesanej, urzędzonej we wsi *Perewie* (pod Moskwą) przez Moskiewskich kupców 1 gildyi: *Nissenowa* i *Klauzenowa*.

*Ameryka*.— Dyrektor Rzeczypospolitej Argentyńskiej *Rosas*, ma zamiar atakować z 2ch stron *Brazylię*. Oddział jeden wkroczy do *Paraguay*, drugi oddział przypuści atak od strony południowej na prowincję *Rio Grande*. Część wojska argentyńskiego, oblegającego *Montevideo*, wtargnęło już nawet przez granicę. Zamach ten podobny do wypowiedzenia wojny, wynika ztąd, iż pełnomocnik brazylijski w *Montevideo* przyrzekł opiekować się tem miastem, chociażby było opuszczonem przez oba mocarstwa europejskie, Anglię i Francję.

*Anglja*.— 1go b. m. głoszone w mieście *Londynie*, że bryg rządowy *Pandora* wraca z *Ameryki* z transportem złota w proszku, wartującym 900,000 funtów szterlingów.— Podróżnik *Jan Duncan*, którego podróże do kraju *Króla Dahomey* w *Afryce* zjednały mu imię głośne, przedsięwzięmie znowu podróż do wnętrza *Afryki*. Admiralicja używa wszelkich środków, aby odkryć jaki ślad wyprawy do bieguna północnego; obecnie zamówiono 50 cylindrów cynowych, które wrzucone będą w morze przez statki udające się na morze północne dla połowu wielorybów, celem udzielenia wiadomości zaginionej wyprawie.— Według wiadomości z *Brazylii* powstanie w *Pernambuco* jeszcze nie jest uśmierzone, z przyczyny braku stałego wojska. Dla samej nawet *Brazylii* grozi niebezpieczeństwo, gdyby *Rosas* chciał ją atakować.— W *Portsmucie* i *Devontporcie*, znajdują się 2 eskadry rezerwowe, które w przeciagu kilku godzin po otrzymanym rozkazie mogą niebawem wypłynąć na morze. Obie liczą po 10 parostatków.— Sir *Karol Napier* w liście umieszczonym w dzienniku *Czas*, wykazuje konieczność wcielenia *Penszabu* do posiadłości ang: w *Indjach wschod.*; a to dla samegoż zniweczenia potęgi *Sejków*, którzy są niepoprawionemi nieprzyjaciółmi *Anglików*.— *Królowa* 28go z. m. przyjmowa-

ła w pałacu *St. James*: Posła francuzkiego Admirala *Cécile*, Urzędnika tegoż poselstwa, Adjutanta Admirala Pana *Reille*, i Pana *Breuil* drugiego sekretarza legacyjnego.

*Austria*. — Minister skarbu postanowił wydać dowody centralne kassowe. — Cholera grasuje w *Wiedniu* w charakterze łagodnym. — 27my buletyn armji donosi: 26go i 27go z. m. czoła oddziałów armji głównej pod dowództwem Xcia *Windischgraetz*, atakowały i odparły nieprzyjaciela ze stanowiska za *Tarną*, między *Kapolną* a *Kaal*. Oddziały Feldmarszałka-Porucznika *Schlick*, które posunęły się ku *Verpeleth* i *Erlau* (Egarowi) dosięgnęły nieprzyjaciela z boku, i pomyślnym tym obrotem zagroziły jego odwrotowi do *Miskolcz* (Myszkowca) i *Tokaj*. Feldmarszałek 28go z. m. ruszył na całej linii naprzód, i przeniósł tegoż dnia swoją kwaterę główną do *Maklar*, z kąd nieprzyjaciel poprzednio uszedł w kierunku do *Mezoe-Koevesd*. Pułk kirysjerów Xcia *Karola* Pruskiego żwawo ścigając uciekających, w blizkości *Mezoe-Koevesd* napotkał na uformowaną w masę straż tylną nieprzyjacielską, która zawiązała walkę kawaleryjską, wspieraną następnie przez nadciągające brygady *Wyss* i *Montenuovo*. W pierwszej tej utarczce, Major Xiążę *Holsztyński* i dwóch Oficerów, zostali ranieni. Igo Marca Feldmarszałek przedsięwziął na całej linii wielki rekonesans wzdłuż całej równiny rozciągającej się między *Mezoe-Koevesd* przez *Istran* ku rzecce *Cisa*, lecz z przyczyny grubej mgły i śniegu skutek nie mógł być osiągnięty. Tymczasem korpus Feldmarszałka-Porucznika *Schlick*, manewrował ciągle od strony prawej nieprzyjacielskiego skrzydła, i zmusił takowe jeszcze w ciągu dnia *Mezoe-Koevesd* opuścić i cofnąć się przez *Szemenę* i *Eger-Formos*, do *Porośla*. Brygada *Deym* z korpusu Feldmarszałka-Porucznika *Schlick*, obsadziła *Mezoe-Koevesd*. Skoro mgła rozproszyła się około południa, straż przednia znajdująca się na rekonesansie doniosła oddalenie się nieprzyjaciela w kierunku do *Cisy*, i jego przeprowadzenie się przez *Tissa Fured*. Feldmarszałek wyprawił niebawem 3 brygady na linię rejterady nieprzyjacielskiej, którego straż tylną doścignięto pod *Szemerem*. Pod *Eger-Formos* nieprzyjaciel usiłował znowu stawiać opór, lecz i tu go zgromiono. Wieczorem zwyciężkie wojsko cesarskie obsadziło to miejsce. Feldmarszałek jednocześnie wyprawił z *Besenyoe* brygadę pierwszego korpusu armji pod dowództwem Jenerała-Majora *Zejsberg* drogą do *Porośla*, a 2go b. m. rano, o którym to czasie odeszły ostatnie raporta z głównej kwatery *Maklar*, cała armja posuwała się naprzód do *Cisy*. Dywizja Feldmarszałka-Poruc: *Ramberg* posunęła była z *Koszyce* swoją straż przednią na drogę, która dzieli się pod *Hidas-Remethy*, i wiedzie na lewo do *Tokaju*, a na prawo do *Miskolcz* (Myszkowca). Pod *Komoraniem* na prawym brzegu *Dunaju* przyszło już do kilkakrot-

nych utarczek między rokoszanami, a wojskiem brygady *Lederer*; załoga *Komoranu* 17go z. m. wykonała była wycieczkę 9ciu kompanjami, dwoma armatami i pół-szwadronem huzarów, i pod opieką ognia bateryjnego rzuciła się z przyczółka mostowego na lewe skrzydło, mające w posiadaniu *O'Szoeny*, pod dowództwem Majora *Kellner*. Tenże Major zaatakował rokoszan, i odparł ich zestratą 17 ludzi w zabitych. Podobną wycieczkę załoga uczyniła 24go z. m. z 2ma bataljonami piechoty, pół-szwadronem huzarów i 3ma armatami. Nieprzyjaciel rozwinął ogień armatni na stanowisko Majora *Kellner*, który miał w *O'Szoeny* pół-szwadronu dragonów *Figuemont*, i pół 12to-funtowej baterji. 40 granatów wpadło do miasta, i wznieciło pożar, przyczem kilka domów spłonęło. Skutecznym dyspozycjom Majora *Kellner* przy odwadze wojska, udało się ogień ugasić; gdy następnie przy pomocy Kapitana *Schmultz*, przez atak na prawe skrzydło nieprzyjacielskie z 2ma armatami rozpoczęto kroki zaczepne, waleczny ten bataljon odegnął rokoszan ze stratą 50 ludzi w obręb baterji fortecznych, i znowu przeto odparł zwycięzko wycieczkę. Teraz nadciągnęła na lewy brzeg *Dunaju* dywizja Jenerała *Simonicz*. Należąca do niej brygada *Weigl*, znajduje się na lewym brzegu rzeki *Waag*. Brygada *Sossay* od kilku dni przybyła do *N. Tany* i obsadziła wyspę *Schüttz* pod *Goenyoe* urządzając most żyłkowy, celem przywrócenia związku między obu brzegami *Dunaju* dla korpusu oblężniczego; gdy zaś i artylerja oblężnicza przybyła z *Leopoldstadu* (Leopoldowa) pod *Komorany*, przeto bombardowanie twierdzy wkrótce nastąpi. — Cesarz *Ferdynand* odłożył swój wyjazd z *Pragi*. — Armja austriacka we *Włoszech* przygotowana jest do pochodu; dokąd, nie wiadomo; przewidują z pewnością interwencje Austrii w sprawach włoskich; rząd wszakże miał wynurzyć życzenie, aby i Francja, jako mocarstwo katolickie, przyjęła udział w interwencji w *Rzymie*. — Otwarcie prelekcji dla uczniów fakultetu chirurgiczno-medycznego Akademji *Józefińskiej* w *Wiedniu*, miało odbyć się 5go b. m.

*Francja*. — Sąd przeznaczony dla sądenia więźniów majowych, wyjechał do *Bourges*. — Jenerał *Escoubleau de Sourdis*, umarł w 83cim roku życia. — Statek *Pallas* przywiózł do *Bordo* próby złota z *Kalifornji*; tenże statek przywiózł dla ogrodu roślin w *Bordo*, szacowny zbiór kwiatów i korzeni zamorskich. — P. Łucjan *Bonaparte* przejeżdżając się w tych dniach ze swoim siostrzeńcem Panem *Solms*, na jeziorze *Enghien*, wypadł z łódki w wodę; siostrzeniec skoczył za nim, i szczęśliwie go wyratował. — Więźniowie majowi 2b. m. w nocy wystani zostali z *Vincennes* do *Bourges*. Szereg wojska był ustawiony od *Vincennes* do gmachu prefektury, a ztąd do dziedzinca kolei żelaznej centralnej. — Prefekt departamentu Sekwany zamysła podać się do dymisji, jeśli Zgromadz: Narod:

postanowi, aby Prefekt nie mógł być obrany członkiem izby prawodawczej.

**Hiszpanja.** — Minister skarbu P. Mon przedstawił Korteżom budżet wydatków na r. b. obliczony na 1,226,918,577 realów. — Potwierdza się wiadomość, że *Kabrera* stanął znowu na czele swoich ochotników. 18go z. m. ruszył z hufcem 300 ludzi z *Puigbo* do *St. Janne de Fontana*. 16go z. m. 300 karlistów wtargnęło do *Gracji*, przedmieścia *Barcelony*, i wprowadziło kilku jeńców. 18go z. m. inny oddział pojmał przed bramami miasta *Granollers* 234 rekrutów, wraz z Oficerami i Pułkownikami; rekrutów wcielono do szeregów karlistowskich.

**Niemcy.** — Warunki pokoju przedstawione Danji ze strony Pruss, zyskały w *Londynie* przychylnę przyjęcie. —  $\frac{2}{3}$  armji Duńskiej, liczącej obecnie 36,000 ludzi, zgromadza się pod *Kalding*, reszta zostaje na wyspie *Alsen*. — Magistrat miasta *Berlina* złożył Xciu *Wilhelmowi* Pruskiemu adres, z wynurzeniem ubolewania z powodu zgonu Xcia *Waldemara* Pruskiego.

**Rozmaitości.** — W Anglii używają w kuchniach wody słonej, do oczyszczenia sałaty lub jarzyny od gąsienicy i ślimaczków. — Zdarzyło się w *Londynie*, iż przy wielkim zjeździe, w czasie którego pojazdy kolejno i z wolna za sobą postępowały, konie Lorda S. zjadły z kretesem lokaja siedzącego za poprzedzającym je ekwipażem, niejakiego Pana *Inglis*. Aby zaś pojąć ten szczególnie fenomen, trzeba wiedzieć, że w *Londynie* utrzymanie służących niezmiernie drogo kosztuje, i dla tego ow Pan *Inglis* umyślił na wieczorne wyprawy sadzać za pojazdem kapotę liberyjną doskonałym wypchaną sianem, które konie Lorda S. poczuwszy, niewinna sobie sprawiły kolacyjkę. Mówią, że nazajutrz Lord S. przesłał poszkodowanemu furę najprzedniejszego siana, przepraszając go za niedyskrecję swych koni. — Dziedzic w Anglii złowiwszy przed niejakim czasem lisa, przywiązał mu do szyi dzwoneczek, i puścił go znowu w pole, wyznaczając nagrodę za powtórne jego złowienie. Lis drapnął z strachem trudnym do opisania. W tydzień później, czeladnik piwowski, w odległości 3ch mil od mieszkania dziedzica, złowił lisa z dzwoneczkiem w piwnicy; zwierzę dało ujść się, nie okazując najmniejszego oporu. Weterynarze uznali, że lis nie nawykły do ciągłego towarzyszącego mu dzwonka, ze strachu oszalał. — Jakis nieprzyjaciel żon dowodził, że małżeństwo jest końcem miłości, a początkiem nudów i niechęci.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baugierier Henr: Oby: z Łomży; Bromfeld Andr: Oby: z Gruszczyzna; Czarniecki Aug: Oby: z Płatkowa; Dunin Wąsowicz Xaw: Oby: z Mikołajewic; Dobiecki Winc: Oby: z Słubicy; Dobrzański Łukasz: Oby: z Radomia; Fłatow Paulina Ob: z Teresina; Iwanowski Urzęd: z Dynaburga; Krasiński Stan: Hr: z Zegrza; Małowiecki Mich: Oby: z Siedlec; Mikke Ludwika Ob: z Riele; Nowicki Szym: Oby: z Sielan; Puchalski Winc: Oby: z Kalisza; Rajski Emil Oby: z Kapić; Szcz-

łowski Tom: Oby: z Siedlec; Sołtyk Fr: Hr: z Piastowa; Sax Samu: Kup: z Radomia; Wojczyński Kamer: Dw: J. C. R. M. z Grodna; Wo: dzicki Fr: Hr: z Złotej; Zagrodzki Wale: Oby: z Kalisza. (G. P.)

### DONIESIENIA.

Osoby, które zadeklarowały czekać na wykończenie dla siebie *Zębów Osanore de Paris* na wyższą skalę, oraz dla których zbrakło *Łyżeczek do czyszczenia i konserwacji zębów*, znajdując w obu tych razach, jak równie w moich *środkach leczących zęby, bez rwania i bez bólu*, zupełne zadowolenie. Od nieodnoszących skutku, nic nie żądam. — J. Marja *Neumann*, przywił: Dentysta, Krako: Przedmieście Nr 426, wprost Handlu Win Spiskiego.



RSIAŻKA Francuzka do Nabożeństwa, w axamit oprawna, zostawiona przed kilkoma tygodniami w Kościele Sgo Krzyża, znajduje się przy ulicy Chmielnej Nr 1527 na 2m piętrze, u Anusi Służącej; właściciel zaudowodnieniem odebrać może.

W Ogrodzie Dzieciątka Jezus, znajduje się kilka sztuk DRZEW, MOREL, BRZOSKWIN, i SZPARAGÓW świeżych, do sprzedania.



Potrzebna jest dla chorej, OSŁICA mleko dająca. Ktoby ją posiadał do najęcia lub nawet do zbycia, w Warszawie lub okolicy, zechce dać znać na ulicę Grzybowską pod Nr 1055 E, do Stróża Michała. Ten zaś coby przyniósł pewną wiadomość gdzie takowa Oslica znajduje się, otrzyma za fatygę stosowną nagrodę.



Para RONI gniadych, Klacz i Wałach, młode, zdadne do wszelkiej jazdy, za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 793, u Stangreta Wincentego, lub na 1szem piętrze.



DOM w bliskości Krakow-Przedmieścia, nowo wyrestaurowany, mogący czynić około 2000 zł. rocznego dochodu, ze Stajniami i Komórkami, do wydzierżawienia. Wiadomość w handlu Skór pod Nr 17 przy ulicy Śto-Jańskiej.



Są do sprzedania z wolnej ręki, nowe MEBLE jesionowe, Stół, Szafa do sukien damskich, Serwanika, Komoda, Kanapa, Krzesła, Sześląg, Lanszafty olejne w złożonych ramach, Łóżko, i inne przedmioty, wszystko po niższej cenie; — są także dwa Fortepjany, jeden z melodykonem fabryki Długosza, a 2gi wiedeński Müllera. — Prócz tego Dworek z ogrodem fruktowym, szparagarnią, inspektami, krzewami winogron, w dobrych gatunkach i t. p., do sprzedaży. Bliższa wiadomość u właściciela, na dole, przy ulicy Dzielnej Nr 2359/oo.



W zeszyt Czwartek z rana, zginął WYŻELEK angielski, biały, z uszami kasztanowatemi, i plamą tegoż koloru na grzbiecie blisko ogona, pół roku mający, na oku jednym plama koloru jasniejszego, ogon ma złamany i zrosnięty. Ktoby go odprowadził pod Nr 1071 na 1sze piętro, przy ulicy Królewskiej, obok Kościoła Ewangelickiego, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 0.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, drugi raz nowa *Krotochwila Dwaj Lunatycy*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Marja Mutatka*. — *Zrzedność i Przekora*. — *Talce*.

Jutro u *Rogawskiej* przy rogu ulicy Podwał i Kapitulnej, na Śniadanie: Kwicoły Skierniewickie, Pieczeń z rożna, Zrazy a la Nelson, Kotlety cielęce z sosem kaparowym, Potrawa z pulard, Flaki z pulpetami, i inne potrawy.